

ABRAHAM (Rdz 18, 1-5)

K. ^a Było upalnie owego dnia, ^d
^E kiedy Abraham
^a siedział przed swoim namiotem. ^d
^a Było upalnie owego dnia, ^d
^E kiedy Abraham
^a siedział pod dębem Mamre. ^a
^G Podniósłszy oczy, ^F popatrzył,
^E a oto trzej mężowie
^a stali przed nim.
^E Zaledwie ich ujrzął,
 pochylił się do ziemi
^a i powiedział:
^G O Panie mój,
^F nie omijaj mnie, proszę,
^E chciej się zatrzymać!
 W. ^a Chciej się zatrzymać!
^G Nie omijaj mnie, proszę,

chciej się zatrzymać! ^F
^E Chciej się zatrzymać!
 K. ^a Przyniosę trochę wody, ^E
 wy zaś obmyjecie sobie nogi,
 a potem odpoczniecie w cieniu. ^a
 Przyniosę ^E kęs chleba,
 abyście się pokrzepili,
 zanim pójdziecie ^a dalej.
 Nie przez przypadek ^G przechodziliście ^F dzisiaj
 obok mnie. ^E
 W. ^a O Panie mój, nie omijaj mnie, ^G proszę,
 chciej się zatrzymać, ^F
 chciej się zatrzymać! ^E
 Chciej się zatrzymać, ^a
 nie omijaj mnie, ^G proszę,
 chciej się zatrzymać! ^F
 Chciej się zatrzymać! ^E